

**Muzyka  
w obiektywie**

**Karta działań przeznaczona  
dla rodzin z dziećmi w wieku 5–8 lat**



**#zostańONLINEzMuFo**

# Muzyka to... wszystko, co nas otacza

Czym dokładnie jest muzyka? Bardzo mądrzy ludzie napisali już na ten temat wiele bardzo mądrych książek. Niektórzy z nich twierdzili, że cały wszechświat śpiewa, a wszystkie ciała niebieskie krążące (a może tańczące?) dookoła środka świata wydają z siebie muzykę.

Nie wierzycie, że wszystko jest muzyką? Wsłuchajcie się w śpiew ptaka (*piu, piu*), brzęczenie pszczoły (*bzzz*), szuranie buta (*szuuszuu*) czy krzyk taty, który nadepnął na klocek („*ała!*”). Gdy połączycie te dźwięki w całość powstanie niezły koncert. Słyszycie go?

W dowolnym miejscu możecie sami stworzyć orkiestrę, używając do tego garnków, drewnianych zabawek, puszek z sypkimi produktami, a nawet łodyg i liści niektórych roślin (są tacy, którzy potrafią grać na nich jak na profesjonalnych instrumentach!).

Muzykę słyszymy, ale czy możemy ją zobaczyć? Niektórzy upierają się, że znają jej kolory, rozpoznają czy jest stara czy młoda, czysta czy brudna (ciekawe jak pachnie taka „brudna” muzyka?). Czy w takim razie można ją sfotografować?\*

\*Odpowiedź, którą dziś poznacie może Was zdziwić.

## UWAGA:

Zanim zaczniecie rozwiązywać zadania, które dla Was przygotowaliśmy, włączcie swoją ulubioną muzykę, by było Wam weselej. Podczas niektórych zaproponowanych przez nas działań będziecie robić dużo hałasu. Jeśli więc w Waszym domu ktoś teraz śpi, odłóżcie zabawę na później. Gdy się obudzi, koniecznie zaproście tę osobę do wspólnego muzykowania.

# #zostańONLINEzMuFo



# Muzyka to... drgania



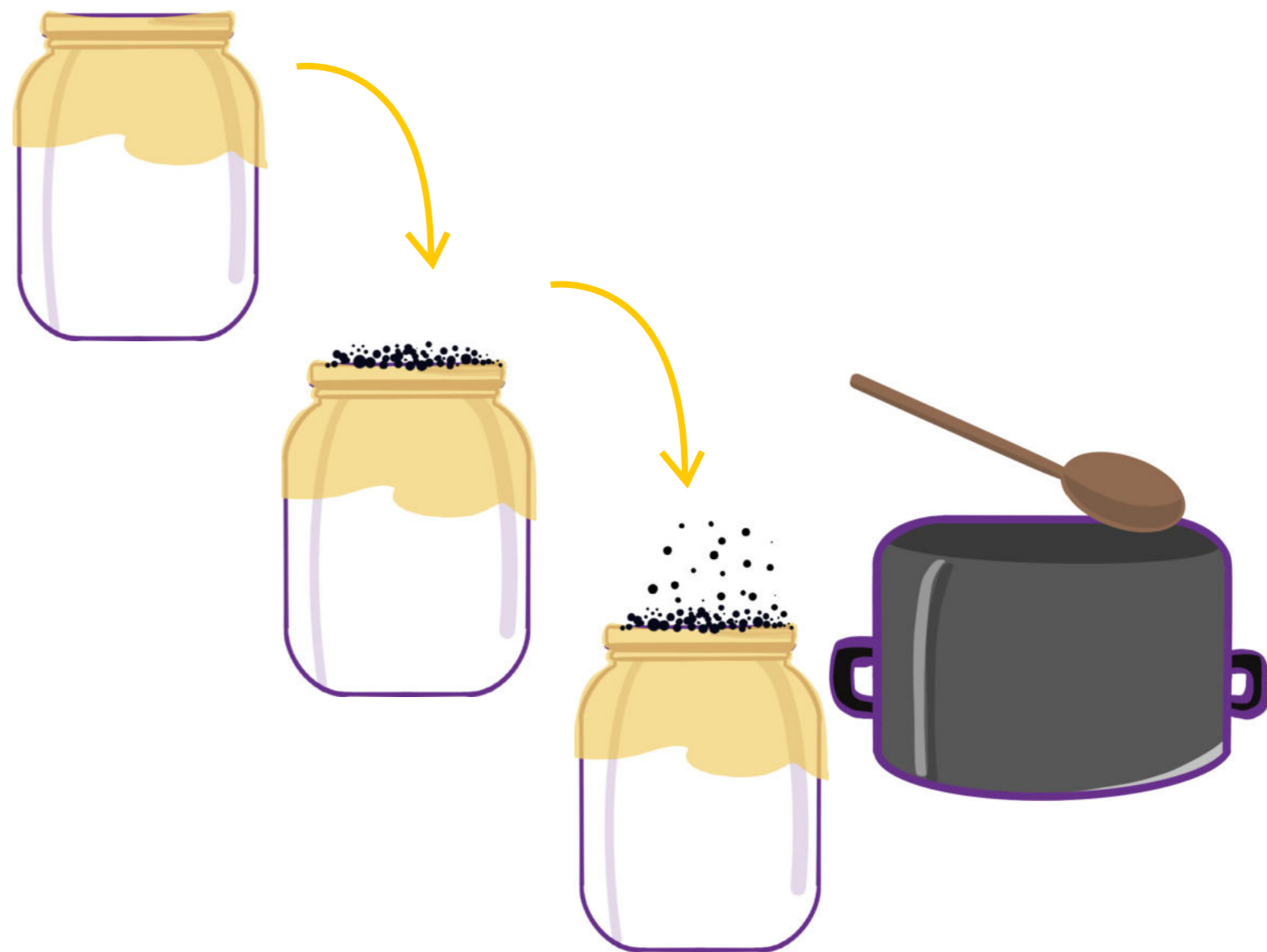
Muzyka to różne dźwięki wykonywane w tej samej chwili, prawda?

A czym jest dźwięk? **ZRÓBCIE** mały eksperyment: połóżcie palce na gardle i spróbujcie coś powiedzieć lub zaśpiewać.

Co czujecie? No właśnie, drgania i wibracje! Dźwięki to właśnie drganie powietrza. Muzyk uderza w perkusję, talerz drży, a powietrze wokół wibruje, tworząc dźwięki. Patrząc na zdjęcie, niemal możemy je usłyszeć.

Jest sposób na to, żeby „zobaczyć” dźwięk. Na duży stoik nałóżcie cienki papier i przymocujcie go za pomocą gumki recepturki.

Następnie wysypcie na wierzch sól, pieprz albo posypkę do lodów. Na koniec weźcie garnek (lub blaszkę do pieczenia ciasta) i trzymając go do góry dnem nad stoikiem uderzajcie w jego dno, niczym perkusista w talerze. Co zauważacie?



# Muzyka to... kultura

Nieważne, czy mieszkamy na jednej z wysp Japonii, w egzotycznej Algierii czy w Polsce – na całym świecie ludzie tworzą muzykę, śpiewają, grają na instrumentach i tańczą. Spróbujcie odnaleźć w internecie przykłady tradycyjnej muzyki algierskiej i japońskiej. Czy pasują do zdjęć, które dla Was wybrałyśmy? Melodie z różnych stron świata różnią się od siebie. Opowiadają odmienne, czasami niezwykle przejmujące, innym razem bardzo radosne, historie.

Dzięki muzyce możemy zrozumieć innych ludzi. Muzyka wszystkich nas łączy, a jednocześnie pokazuje piękną różnorodność naszych tradycji.

**POMYŚLCIE**, jakie radości, uczucia i zmartwienia są wspólne dla wszystkich ludzi. Zdecydujcie, o czym opowiadałaby piosenka, którą rozumiałby każdy na świecie. **ZAPISZCIE\*** jej tytuł.

\*Jeśli dopiero uczycie się pisać, poproście kogoś starszego o pomoc w tym i podobnych zadaniach.

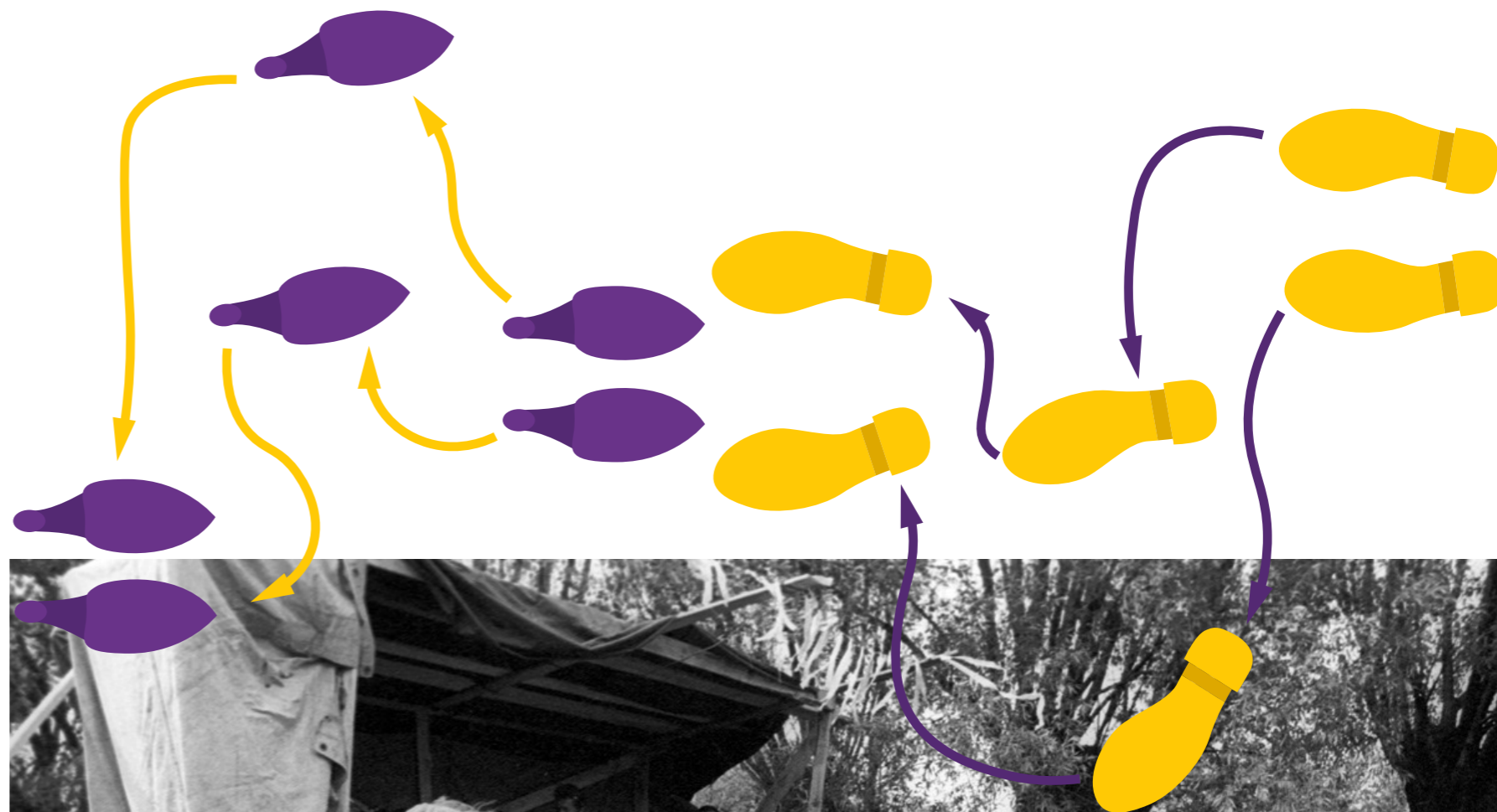


# Muzyka to... ruch

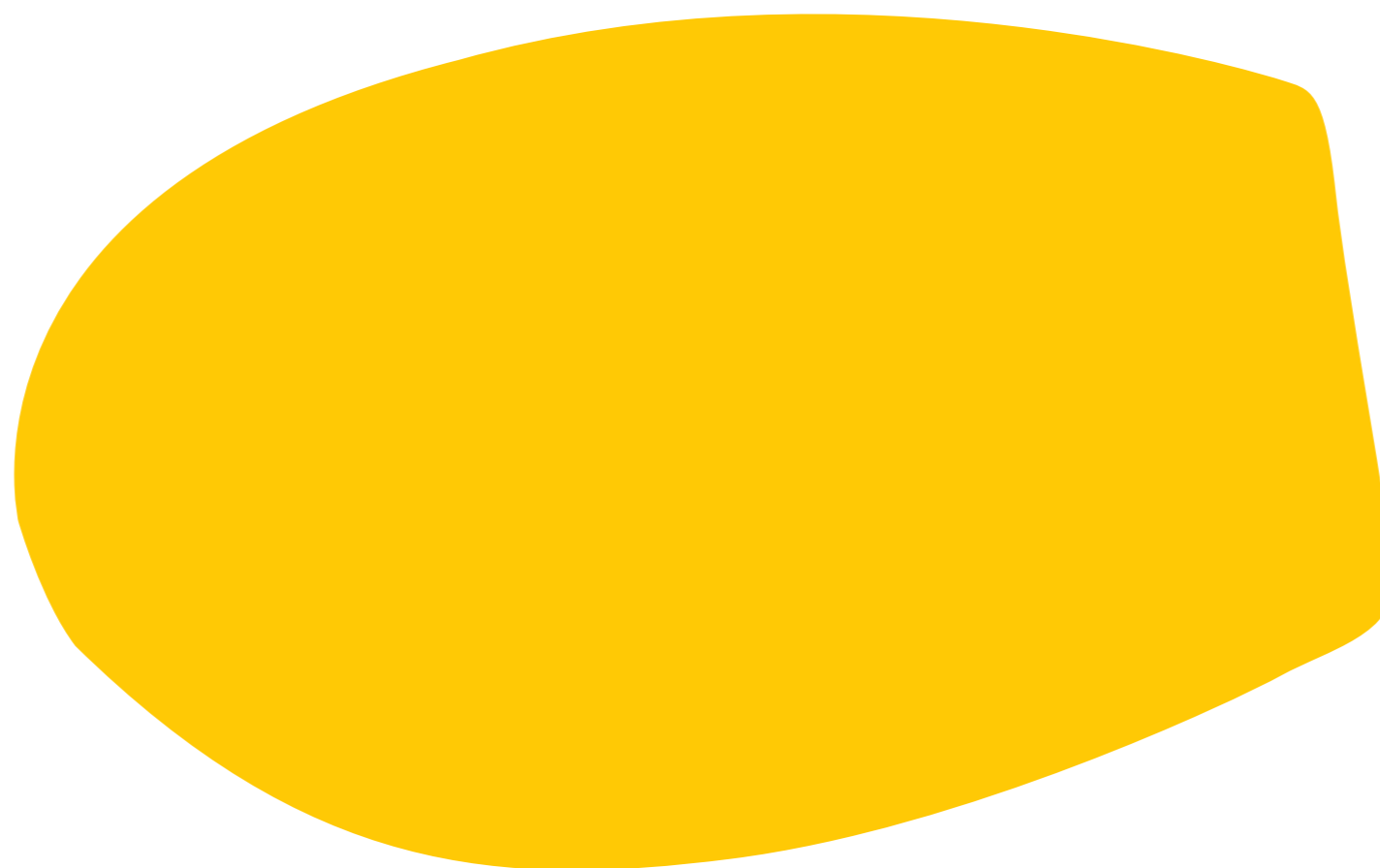
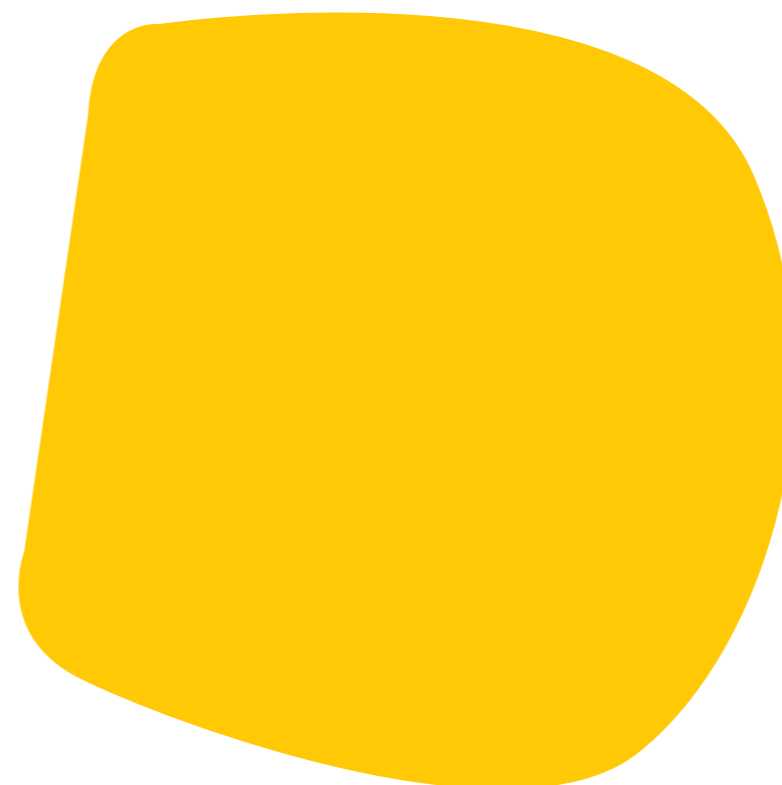
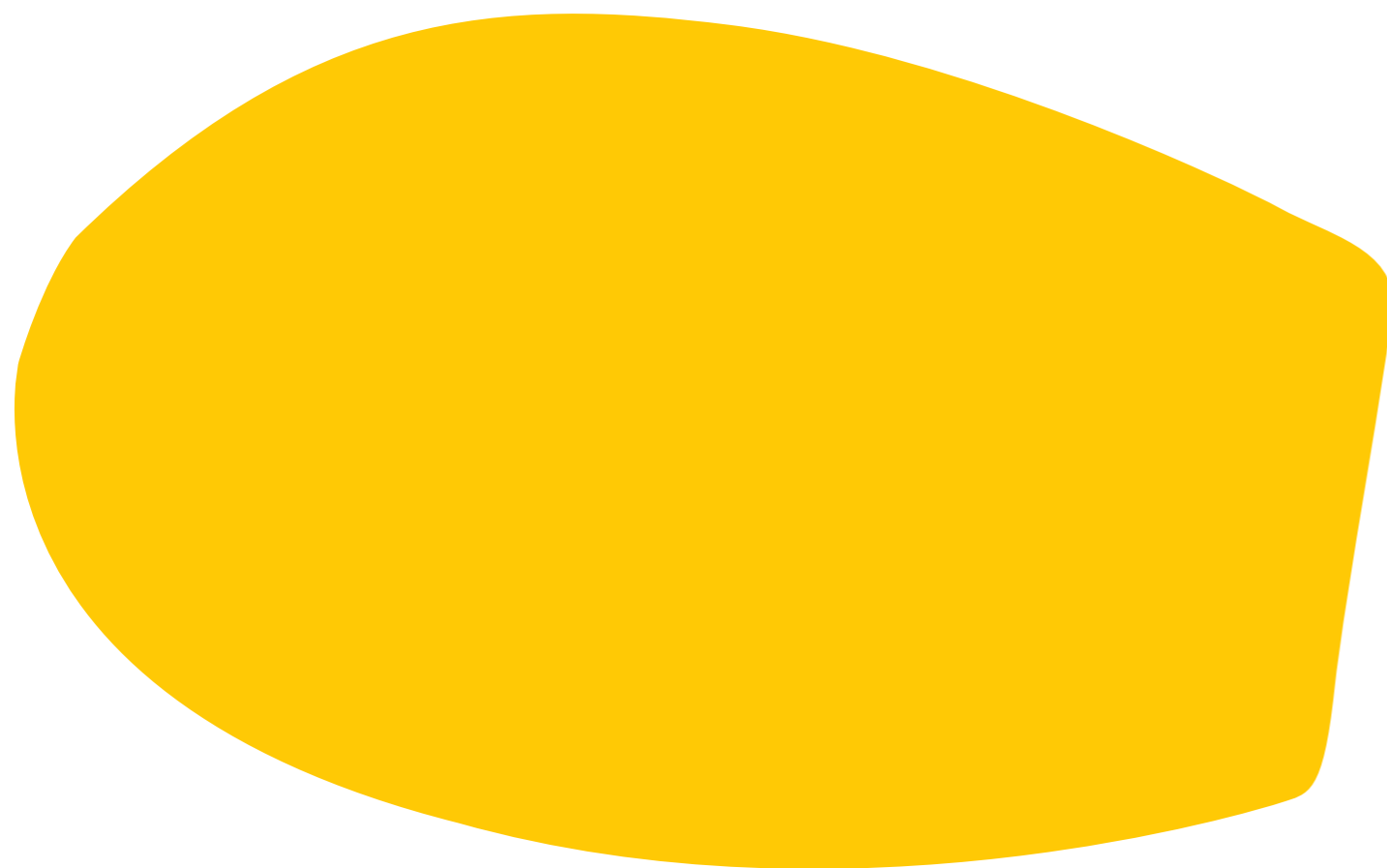
Kiedy słyszymy muzykę, to machamy rytmicznie nogą, stukamy obcasem o podłogę, bujamy się w rytm albo tańczymy. Taniec i muzyka są jak nierozłączni przyjaciele.

Na zdjęciu wszyscy dobrze się bawią, tańcząc w parach. Tylko jeden pan porusza się inaczej niż wszyscy. Wczuł się w muzykę tak mocno, że za chwilę chyba zrobi obrót w powietrzu!

I Wy **ZATAŃCZCIE** inaczej niż wszyscy. Dodatkowo spróbujcie jednocześnie tworzyć muzykę. Możecie tupać nogami, klaskać w dłonie, pstrykać palcami albo potrząsać butelką wody (niegazowanej!). Zatańczcie tak, żeby zrobić jak największy hałas!



Wytnij ślady. Odrysuj ich  
więcej na kartkach  
i ustaw na podłodze  
w układzie, który mają  
zatańczyć członkowie  
Twojej rodziny.



# Muzyka to... uczucia i emocje



Muzyka porusza nasze serca i wywołuje w nas różne emocje, nad którymi nie zawsze potrafimy zapanować. To oznacza, że słuchając jej, możemy poczuć nagły przyptyw gorąca, gęsią skórę, ciarki na ciele, mrowienie, ucisk w klatce piersiowej, łzy albo chęć wydania z siebie okrzyku.

Kompozytorzy\*, piosenkarze i osoby grające na instrumentach za pomocą muzyki opowiadają nam o swojej radości, smutku, miłości czy złości. Amerykański kompozytor i gitarzysta Pat Metheny powiedział, że „muzyka jest dla niego kopertą, w której przesyła ludziom swoje uczucia”.

\*Kompozytor lub kompozytorka to osoba, która wymyśla i tworzy utwory muzyczne.

**PRZYJRZYJCIE SIĘ** parze siedzącej na ławce.

Jakie emocje chłopak chce przekazać dziewczynie?

Co ona czuje? Czy ich uczucia różnią się od siebie?

W odpowiednim miejscu pocztówki **NAPISZCIE** krótki tekst piosenki, którą chłopak śpiewa dziewczynie. Wytnijcie pocztówkę. Po drugiej jej stronie narysujcie ilustrację do tekstu piosenki, którą wymyśliliście. Pocztówkę włóżcie do koperty, naklejcie znaczek i zaadresujcie do bliskiej Wam osoby. Wyślijcie w muzycznej kopercie Wasze uczucia.

Tu tekst piosenki...

The diagram consists of a large purple-bordered rectangle. A vertical yellow line is positioned on the right side, extending from the top to the bottom. To the right of this line, there is a smaller purple-bordered rectangle. Below the vertical yellow line, there are three horizontal lines, each consisting of a purple top line and a yellow bottom line, stacked vertically.

... a tu adres.





A tutaj ilustracja do tekstu piosenki.  
Do dzieła!

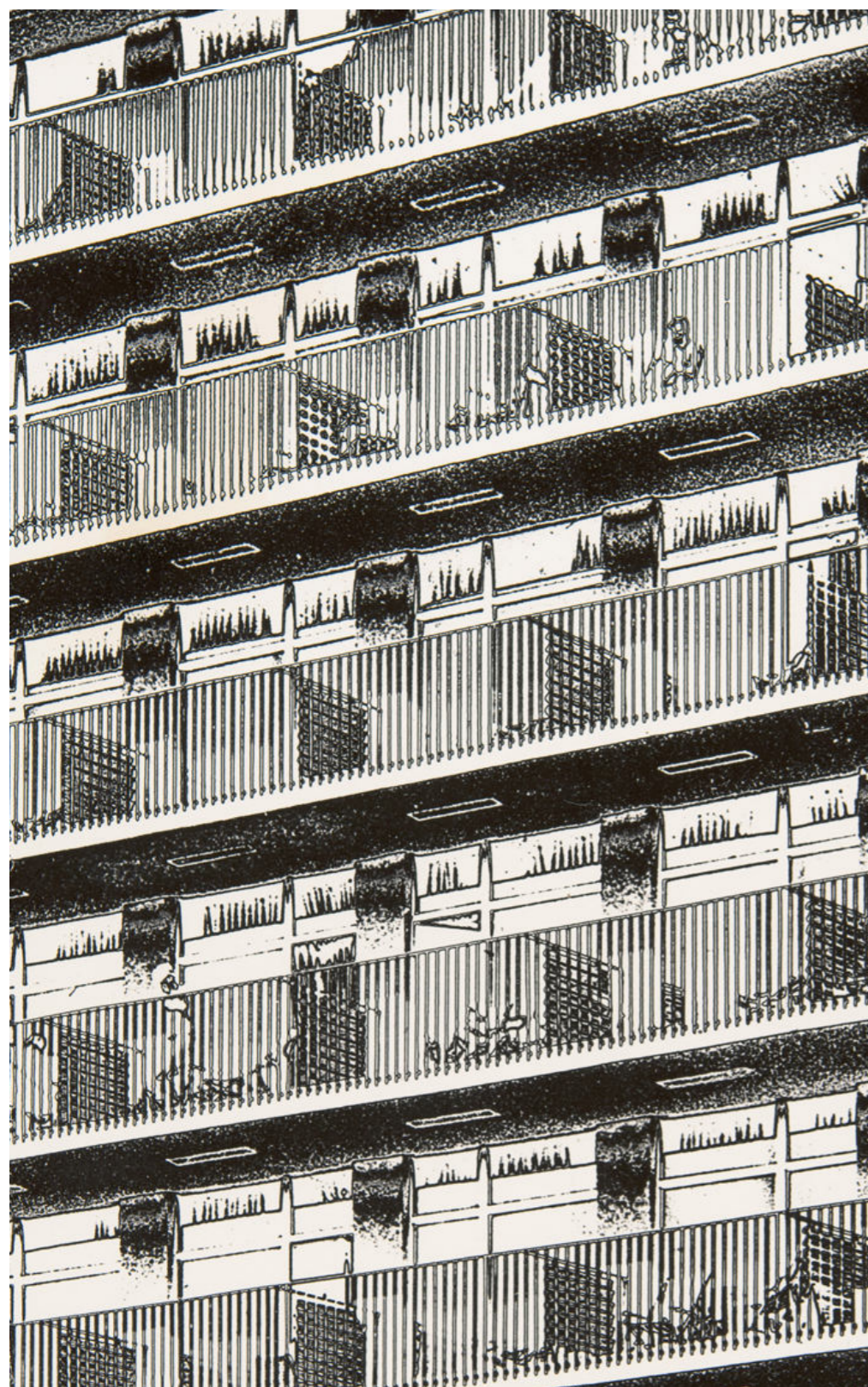


# Muzyka to... obrazy

To niemożliwe! Fotografii nie można usłyszeć!

Rzeczywiście zwykle zdjęcia czy obrazy nie wydają dźwięków, przynajmniej nie te, których możemy dotknąć (inaczej sprawa ma się z obrazami w internecie – z nimi mogą dziać się różne dziwne rzeczy...), ale patrząc na nie, możemy poczuć muzykę. Do takich ćwiczeń wyobraźni zachęcają nas zdjęcia, na których na pierwszy rzut oka nie rozpoznajemy przedmiotów lub osób. Kompozycję na fotografiach lub obrazach, złożone jedynie z linii i plam nie do rozpoznania, nazywamy abstrakcją. Ma ona rytm, kolorystykę i dynamikę, które wywołują w nas różne emocje. Tak samo jak muzyka.

Spójrzcie na dwie fotografie. Na pierwszej w równych odstępach powtarzają się niemal identyczne elementy. Ten układ jest rytmiczny, regularny i miarowy, niczym marsz. Na drugiej widzimy rozmyte, wirujące kształty. Kompozycja jest pełna energii i ruchu jak jeden z tańców ludowych – oberek\*.



Gdyby fotografie można byłoby usłyszeć, jak one by brzmiałyby?

**ZAGRAJCIE** na dostępnych

Wam instrumentach

(grzechotkach z grochem, trąbkach z rolki po papierze, perkusji z garnków) dwa różne, wymyślone przez Was utwory.

A czy rozpoznajecie, co przedstawiają te dwa, abstrakcyjne (na pierwszy rzut oka) zdjęcia?

\*Możecie wysłuchać w internecie wybranych przez Was marszu i oberka, by poznać ich melodie, rytm i tempo.

# Muzyka to... cisza

Jak tu cichutko. Choć jedna z kobiet na zdjęciu siedzi przy fortepianie, trudno nam wyobrazić sobie utwór, który mogłaby grać. Obie panie są jakby zatopione w ciszy. Pewnie mamy takie wrażenie, z powodu ich poważnych min i nienaturalnie sztywnych sylwetek. 150 lat temu, w czasach, gdy powstało to zdjęcie, wizyta w pracowni fotografa była dużym wydarzeniem. Nie wszyscy ludzie czuli się swobodnie, pozując przed obiektywem aparatu.

Cisza inspirowała muzyków. W 1953 roku kompozytor John Cage napisał utwór, w którym nie słychać ani jednego dźwięku wydanego przez instrumenty.

Są to 4 minuty i 33 sekundy ciszy.

Ale czy istnieje cisza absolutna?

**ZRÓBCIE** eksperyment. Przez pół minuty nic nie mówcie. Spróbujcie się też nie ruszać. Tylko nasłuchujcie. Wypiszcie wszystkie odgłosy, które udało Wam się usłyszeć w tym czasie. Aż tyle?! To teraz pomyślcie, ile można usłyszeć dźwięków przez 4 minuty i 33 sekundy.

“Cisza nie istnieje – wszystko jest muzyką” – powiedział John Cage.



# Muzyka to...świętowanie

Utwory muzyczne towarzyszą nam każdego dnia: słuchamy ich, jadąc samochodem i śpiewamy podczas kąpieli. Są też obowiązkowym elementem uroczystości i świąt. Bywają bardzo oficjalne i wzniosłe np. podczas obchodów ważnych rocznic państwowych lub wesołe i skoczne, gdy towarzyszą tradycyjnym ludowym zwyczajom. Jednym z nich był pochód rozśpiewanych przebierańców przechadzający się po wsi w czasie karnawału, dawniej zwanego zapustami. W jego trakcie kolędnicy, przebrani np. za trzech królów, anioły, diabły, śmierć, bociana czy kominiarza, przechodzili od domu do domu, śpiewając krótkie przyśpiewki, w których życzyli gospodarzom pomyślności w nowym roku. Do dziś zwyczaj zapustnych zabaw zachował się w niektórych częściach Polski.

**STWÓRZCIE** zapustny korowód.

Obok osoby przebranej za śmierć i grającej

na trąbce, **DORYSUJCIE** swojego kolędnika (lub kolędników) w masce, odpowiednim stroju i z wybranym przez Was instrumentem w ręce.





**Na koniec WAŻNA WIADOMOŚĆ:**

**Dźwięk można sfotografować! Dzięki technice nazwanej *schlieren* (niemieckie słowo *schliere* oznacza „smugę”) możemy obserwować ruch powietrza (np. przepływającego wokół lecącego samolotu, unoszącego się nad palącą się świeczką albo opadającego pod zimnym pudełkiem z lodami). Trudniej jest sfotografować muzykę, ponieważ dźwięk porusza się bardzo szybko, ale jest to do zrobienia. Nie sfotografujecie jej swoimi domowymi aparatami, ale efekty pracy naukowców możecie zobaczyć w internecie.**

**O technice *schlieren* więcej przeczytać możecie w książce pt. „Dźwięk” Ireny Cieślińskiej z ilustracjami Patriciji Bliuj-Stodulskiej wydanej przez wydawnictwo HOKUS POKUS w Warszawie w 2015 r.**

Jeśli chcecie, **PODZIELCIE SIĘ**  
z nami treścią i tytułami  
piosenek, które wymyśliliście  
w zadaniu ze strony 4,  
wysyłając je na adres:

**edukacja@mufo.krakow.pl**

**Koncepcja i tekst:** Eliza Kubiak, Marysia Masternak,  
Anna Sidorska

**Projekt graficzny:** Saints. / Edyta Hopciaś

Muzeum Fotografii w Krakowie, 2020.

Wszystkie fotografie pochodzą ze zbiorów Muzeum Fotografii w Krakowie.



**Spis fotografii:**

Fot. Klementyna Zubrzycka-Bączkowska, Portret Marii i Wiktorii  
Zubrzyckich z guwernantką podczas inscenizacji występu kobiecej  
orkiestry, Limanowa, 1911.

Fot. Andrzej Polec, Romowie przed domem, Maszkowice k. Łącka,  
1983/2016 r.

Fot. Andrzej Moskwiak, Perkusista podczas koncertu, Kraków,  
lata 60. XX w.

Fot. nieznany, Muzykant na ulicy, Algieria, 1907-1908.

Fot. nieznany, Kobiety grające na instrumentach muzycznych: cytrze  
koto, trójstrunowym shamisenie i na bębenku shime-daiko, Japonia,  
1880-1900.

Fot. Włodzimierz Pniewski, "You can dance, Złaków Kościelny 1981  
(wesele pod Złakowem Kościelnym)"

Fot. nieznany, Chłopak z akordeonem i dziewczyna siedzący na ławce,  
Polska, Śląsk, 1930 – 1939 r.

Fot. Jan Motyka, Motyw miejski, Kraków, 1970-1979.

Fot. Andrzej Moskwiak, Taniec, Kraków, 1968-1972.

Zakład Fotograficzny Walery Rzewuski, Dwie kobiety przy pianinie,  
Kraków, 1870-1880.

Fot. Andrzej Polec, Przebierańcy, Wiśniowa k. Krakowa, 1989/2016 r.